

Prenumerata miesięcznie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 10000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259

# SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Cena ogłoszeń: Wiersz normalny jednostronny: przed tekstem 1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za tekstem 600 mk.  
Najmniejsze ogłosz. 3000 mk.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

**CYRK**

Dzisiaj 2 przedstawienia o godz. 4 pop. i 8 wiecz.  
Turniej walk zapasniczych o mistrzostwo Polski na rok 1923.  
Dzisiaj walczą: Rozstrzygająca: Bauman — Dubow.  
Walka wolno- amerykańska: Garkawenko — Dekert.  
Rozstrzygająca: Śpiewaczek — Sztekker.

## GOŚĆ WIELKANOCNY:

OCZEKUJEMY WSZYSCY  
Z NIECIERPLIWOŚCIĄ  
NA PIERWSZĄ WIOSENNĄ

„MUCHEŃ WILEŃSKĄ”

**T-wo Akcyjne „UNJA” Jagiellońska Nr. 3**  
Sprzedaż i dostawa siana prasowanego na dogodn. warunkach.

## Wozy, powozy, bryczki

oraz wszystkie remonty wykonuje we własnych warsztatach powozowych

## ZRZESZENIE PRACY

Spółdzielnia oficerów rezerwy i zdemobilizowanych W. P.  
Wilno, ul. Mostowa Nr. 9.

## Ogromne odkrycie

Bywają rozmaite premja: za najlepsze wiersze na konkursie poetów, za najlepsze wykonanie tańca „fokstrot”, za wielką ilość wypitej wódki.

Lecz zawsze dla otrzymania premjum trzeba się wyróżnić między innymi rozumem, siłą lub pięknością i nikt dotychczas nie mógł wymyślić drugiego prawdziwego przysądzenia i wydania premjum, niż tego nie uczyniła Wileńska Fabryka Obuwia „EXPRESS” I-sza Portowa 7. Jej należy honor wielki go odkrycia. I odkrycie to sprawia ogromny przewrót w handlu, technice, sztukach i literaturze. Od dziś, ażeby otrzymać premjum, nie trzeba ani piękności, ani rozumu i siły, ani żadnych przymiotów duszy i serca, przewyższających przymioty innych osób. Od dziś dla otrzymania premjum dostatecznie jest tylko o kupię dwie pary bucików na Fabryce Obuwia „EXPRESS” I-sza Portowa 7 i niezwłocznie zjawi się premjum: Jedna para dziesięcinnego obuwia. A kto nie potrzebuje tego obuwia otrzyma 3000 marek. Korzystajcie ze sposobności! Drugiej takiej nie będzie. Daleko trudniej otrzymać premjum za fokstrotta lub za francuską walkę... Trzeba tylko kupić dwie pary obuwia na fabryce „EXPRESS” I-a Portowa 7. Żeby otrzymać premjum.

Pospieszcie się do skrzynki z ogromnego odkrycia do 23 marca. Otrzymujcie premjum! Nie leciecie się iść po premjum! Pamiętajcie adres: Fabryka Obuwia „EXPRESS” I-a Portowa 7.

## Pas Neutralny.

(Wywiad z p. Walerym Romanem, Delegatem Rządu na Ziemię Wileńską).

W związku z wiadomościami, jakie ukazały się ostatnio w prasie warszawskiej o okolicznościach towarzyszących wytknięciu linii delimitacyjnej polsko-litewskiej przez Radę Ligi Narodów, przedstawiciel „Słowa” zwrócił się do Delegata Rządu w Wilnie, p. Walerego Romana, z prośbą o informacje, w jakiej mierze faktyczny stan posiadania w pasie neutralnym przed rozgraniczeniem odpowiadał przyjętemu przez Radę Ligi Narodów projektowi p. Saury, który, jak donosi prasa, dążył do zafiksowania istniejącego już stanu faktycznego.

Delegat Rządu odpowiedział, iż rzeczywiście, w czasie pobytu p. Saury w październiku r. ub. w Wilnie, można było sądzić z pewnych jego wynurzeń, że za podstawę rozgraniczenia weźmie Komisja Ligi Narodów faktyczny stan posiadania lokalnych organizacji polskich i litewskich. Stan ten, według słów p. Saury, polegał na tem, że w pasie neutralnym wytworzył się nowy pas neutralny na skutek zajęcia poszczególnych części pasa neutralnego przez lokalne organizacje ludności polskiej i litewskiej. P. Saura twierdził, iż ten stan faktyczny umożliwi mu w znacznym stopniu zadanie, gdyż lokalne organizacje polskie zajęły część pasa neutralnego o większości polskiej, litewskie zaś — o ludności litewskiej. W ten sposób pas neutralny podzieliła sama ludność, wytwarzając linię delimitacyjną.

Jednakże projekt złożony Radzie Ligi Narodów przez p. Saurę okazał się znacznie odbiegającym od jego powyższych wynurzeń. Projekt ten pozostawiał po stronie litewskiej dwie trzecie odcinka Trockiego i tyleż odcinka Giedrojko-Szyrwintkiego (centralnego) pasa neutralnego, gdzie władze litewskie za pomocą band trzymały się zaledwie od wiosny r. ub. na niewielkim skrawku w okolicy Szyrwint i Giedroj, położonych tuż przy regularnych placówkach litewskich oraz wzdłuż linii tychże placówek. Reszta zaś tego odcinka, jak również odcin-

ka Trockiego znajdowała się w rękach lokalnych organizacji polskich. Poza to p. Saura oddawał całkowicie Litwie zajęta przez polskie organizacje miejscowe gminę Smolwieńską, w której na 1280 mieszkańców było 1105 Polaków i 25 Litwinów i którą stale litewskie oddziały napastowały celem rabunku, lecz nigdy utrzymać w rękę wobec zdecydowanej postawy ludności nie mogły. Gmina ta nie wątpiła nawet o swej przynależności do Polski: dobrowolnie płaciła podatki, a kiedy ogłoszony został pobór jednego z roczników, zgłosiło się do właściwych urzędów 16-tu rekrutów i zostało do szeregów wojska przyjętych. Również część gminy Janiskiej, zajęta przez lokalne organizacje polskiej ludności, przeszła w myśl decyzji Ligi Narodów pod administrację litewską.

Najbardziej jaskrawym przykładem rozbieżności oświadczeń p. Saury z faktycznym stanem jego projektu podziału jest pozostawienie po stronie litewskiej wsi: Awizańce, Kiele, Jodele i wielu innych, w których podczas swego objazdu pasa neutralnego p. Saura zapewniał ludność miejscową, domagając się od niego wyraźnego oświadczenia, iż okolice te będą należały do Polski, gdyż, jego zdaniem jako etnograficznie polskie i administrowane przez miejscową ludność polską należą się Polsce. P. Saura dn. 19 września r. ub. będąc w Awizańcach był świadkiem wzburzenia ludności na widok ofiary walk lokalnych, milicjanta Kazimierza Czerniawskiego. Wiedział z zetknięcia się z ludnością, że są to wsie czysto polskie, stanowiące główny punkt oporu przeciwko usiłovaniam Litwinów posunięta się z Szyrwint dalej, w kierunku Wilna. Wystąpił na miejscu szeregu skarg ludności na gwałty Litwinów, skarg masowo mu wówczas zanieśionych, i natychmiast po wysłuchaniu ich poczynił zapewnienia uwzględnienia słusznych żądań ludności co do przyłączenia tych okolic do Polski, przy ostatecznej likwidacji sprawy pasa neutralnego.

Od chwili zajęcia przez polskie władze administracyjne przynależnej Polsce części pasa neutralnego, otrzymują nieustannie rozmaitemi drogami podania wsi pozostawionych po stronie litewskiej (z gmin Troki, Jewje, Rudziszki, Giedrojcie, Szyrwinty, Janiszki, Smolwy), adresowane do Ligi Narodów z prośbą o zmianę decyzji i przyłączenie do Polski. Większość tych wsi, niezajętych dotąd przez władze litewskie, jest w stanie wręcz niezwykłym: mieszkańcy nie chcą lub boją się udawać na terytorium litewskie, celem zaspokojenia swoich codziennych potrzeb życiowych, od Polski odgradza ich już granica, której przebyć legalnie nie można. Są więc ci ludzie odcięci od kościoła, lekarza, apteki, sklepu, w stanie niepraktykowanego w naszych czasach upośledzenia. Cały szereg wsi tych jednak nie rezygnuje z dotychczasowej samoobrony i opiera się usiłowaniam litewskich oddziałów zagarnięcia ich pod swoją władzę. Stan ich rzeczywiście godny największego współczucia, gdyż władze litewskie nie zajęły przynależnego im terenu, który w dalszym ciągu jest obszarem bezpieczeństwa, terenem działania rozmaitych czynników nieodpowiedzialnych, a więc stałą groźbą dla pogranicza polskiego.

W związku z decyzją Rady Ambasadorów z d. 14 marca r. b. o uznaniu naszych granic wschodnich, Rząd Polski poczynił odpowiednie kroki, aby Rada Ambasadorów uwzględniła słuszne żądania ludności i skorygowała na naszą korzyść granicę polsko-litewską, usuwając ostatecznie ujemne skutki podziału b. pasa neutralnego przez Radę Ligi Narodów.

Przedstawiciel Ministerstwa Skarbu słusznie sprzeciwiał się wnioskowi posła Raczkowskiego o przyznanie 50 miliardów na osadnictwo wojskowe. Przedstawiciel Ministerstwa Skarbu oświadczył na komisji rolnej, iż Min. gotowe jest na ten cel ofiarować najwyżej 12 miliardów.

Pozatem komisja rolna uchwaliła słuszną rezolucję posła Raczkowskiego treści następującej:  
„Sejm wzywa Rząd do wstrzymania zajmowania nowych terenów na cele osadnictwa wojskowego do czasu uzgodnienia ustaw z d. 17-12 20 r. z ustawą o wykonaniu reformy rolnej z 15 7-2 r.”  
Mamy prawo wymagać od Rządu, aby ta rezolucja natychmiast została wykonana. Ustawa z 17 marca 1920 gwałci elementarne pojęcia o prawie i jest niezgodna z Konstytucją. Największą plagą naszego kraju, osadnictwo wojskowe, było głównym powodem zwycięstwa antypolskiego bloku mniejszości narodowych.

## Uznanie Wschodnich granic.

Fiasco akcji sekretarza Stanu Colbi.

Paryż, 16 marca.

(Pat.) Jak donosi „New York Herald”, były sekretarz Stanu w rządzie prezydenta Wilsona, Colbi, działający jako rzecznik ukraińskiej Rady Narodowej, czynił starania, aby powzięcie decyzji przez Radę Ambasadorów w sprawie granic wschodnich Polski znowu odroczone. Jeszcze w ostatniej chwili usiłował on w tym kierunku interwenjować u ambasadora Stanów Zjednoczonych w Paryżu, Herricka, oraz u Konferencji Ambasadorów. Colbi jakoby obiecywał w swoim czasie, że będzie miał możliwość osobistego interwenjowania u Rady Ambasadorów, zanim powzięte będą ostateczne decyzje w sprawie granic wschodnich Polski. Gdy jednak sprawa tej interwencji poruszona została na decydującym posiedzeniu Rady Ambasadorów, Rada zaopiniowała, że nie jest trybunałem, aby

sluchać mów obronnych czyichkolwiek rzeczników oraz że nie może już odkładać powziętej decyzji, na którą Polska czeka już 4 lata. Ambasador Stanów Zjednoczonych na posiedzeniu konferencji, zapytany co do opinii Stanów Zjednoczonych, oświadczył, że rząd Stanów Zjed. postanowił nie interwenjować w sprawach dotyczących regulacji granic europejskich.

Podpisanie protokołu.

Paryż, 16 marca.

(Pat.) Protokół w sprawie wschodnich granic Polski podpisany został przez Poincarę, Zamoyskiego oraz przedstawicieli angielskiego, włoskiego i japońskiego. Tekst protokołu wymienia szczegółowo, jak przebiega linia wschodnich granic Polski. Granica pomiędzy Polską i Rosją pozostaje ta sama, jaką ustalili traktat ryski. Szczegółowy opis granicy polsko-litewskiej zawiera

długie wyczerpanie miast i miasteczek pogranicznych, poczynając od okręgu Suwałk, aż do granicy łotewskiej. Protokół zawiera też wezwanie do rządów polskiego i litewskiego, aby przystąpiły do faktycznego wytyczenia granicy na miejscu.

Audjencja Min. Skrzyńskiego u pr. Poincaręgo.

Warszawa, 16 marca.

(A. w.) Korespondent „Gazety Porannej” donosi z Paryża: Poincaré przyjął Min. Skrzyńskiego na audjencję. Min. Skrzyński dziękował za poparcie w sprawie granic wschodnich Polski oraz poruszył sprawę Kłajpedy, Jaworzyny i stosunku do Rosji. Poincaré we wszystkich tych sprawach wykazał należyte zrozumienie interesów Francji i Polski. Francja uczyni wszystko co do niej należy, aby prawa Polski w Kłajpedzie były zabezpieczone i aby sprawa Jaworzyny przeszła mając stosunki polsko-czeskie. Poincaré powiedział wreszcie, że Polska po uzyskaniu zatwierdzenia granic wschodnich w pierwszym rzędzie winna zwrócić swe wysiłki ku wewnętrżnej konsolidacji i uzdrowieniu stosunków finansowych.

Granice z Litwą.

Granica polsko-litewska ustalona zostaje według uchwały Ligi Narodów o rozgraniczeniu pasa neutralnego z dnia 3 lutego b. r. Nie przesądza to jednak przyjęcia ewentualnych poprawek w granicy zaproponowanych przez Rząd Polski.

	Sobota—premiera „Gejsza” operetka.
TEATR WIELKI (Pohulanka)	Niedziela: o g. 3.30 pop. po cenach znizonych „Manewry jesienne” operetka. 08 w. „Gejsza” operetka
TEATR im. Syrakomli (gm. parafiszony)	Sobota—premiera „Wojna z żonami” farsa. Niedziela „Wojna z żonami” farsa.
Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 pop. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.	

## Sejm i Rząd.

Nadzwyczajne posiedzenie Sejmu.  
Warszawa 16 marca.

(A. w.) W piątek po południu zapowiedziane jest nadzwyczajne posiedzenie Sejmu dla upamiętnienia historycznej chwili uznania granic Polski. Posiedzenie to zostanie odroczone do soboty, jeżeli nie nadejdzie tekst oficjalny decyzji Rady Ambasadorów. Również na posiedzeniu Senatu przewidziana jest uroczysta manifestacja.

Ratyfikacja układu polsko-włoskiego  
Warszawa 16 marca.

(Pat.) Do łaski Marszałka Sejmu Minister Spraw Zagranicznych nadesłał projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu polsko-włoskiego, dotyczącego przemysłu naftowego w Polsce, a podpisanego w dniu 21 stycznia 1922 roku. Dalej wniosek posła Żuławskiego (P. P. S.) w sprawie zakazu wywozu z granic państwa surowych skór cielęcych, wołowych, skopowych i końskich; następnie wniosek posła Serebrennikowa w sprawie tymczasowych przepisów o stosunku rządu do kościoła prawosławnego w Polsce.

Złoty polski.

Warszawa, 16 marca.

(A. w.) Onegdaj pod przewodnictwem Ministra Grabskiego odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli Prokuratury Generalnej, Komisji Kodyfikacyjnej oraz wybitnych prawników w sprawie stosowania złotego polskiego w operacjach walutowych. Na konferencji zaopiniowano, że wszelkie transakcje w złotych są dopuszczalne na mocy istniejących ustaw, a więc wszelkie zobowiązania w złotych są legalne.

Dopuszczalne są również wszelkie zabezpieczenia hipoteczne wierzycielności złotych. W toku dyskusji wysunięto obawy, że gdy w zobowiązaniach nie jest wskazany sposób przeliczenia złotych na marki, mogą powstać wątpliwości, jaki kurs ma być miarodajnym przy rozrachunku ostatecznym, czy kurs ogłoszony przez Min. Skarbu dla pożyczki złotej, czy wartość złota, czy kurs franka szwajcarskiego. Zaopiniowano, że dla uniknięcia wątpliwości koniecznym jest, aby przy wszelkich zobowiązaniach podawanym był również sposób przeliczenia na marki.

Przyjęcie na cześć estońskiego ministra.  
Warszawa, 16 marca.

(Pat.) Wczoraj wieczorem Prezes Rady Ministrów podejmował w salonach Prezydium Rady

Ministrów bawiącego chwilowo w Warszawie ministra spraw zagran. Estonji, p. Helleta.

Po wieczery p. prezes Rady Ministrów wręczył ministrowi Helletowi odznakę wielkiej wstęgi orderu Polonia Restituta. Zebranie wśród ożywionej miłej pogawędki przeciągnęło się przeszło godzinę.

Pismo marszałka Rataja.

Warszawa, 15 marca.

(A. w.) Marszałek Rataj w odpowiedzi na pismo gen. Sikorskiego w sprawie rozgraniczenia kompetencji ciał ustawodawczych i wykonawczych wystosował pismo, w którym stwierdza: 1) rząd względnie ministrowie nie są prawnie obowiązani do zjawiania się w Komisjach Sejmowych. Stawienie się na Komisję jest jedynie obowiązującym wtedy, kiedy zapadnie formalna uchwała posiedzenia plenarnego Sejmu, wzywająca rząd względnie ministra do stawienia się na Komisję. Jednakowoż w ogólnym interesie pożądanym jest korzystanie przez rząd z przysługujących mu praw obecności na Komisjach, gdzie przyczynić się może do wyjaśnienia częstych nieporozumień; 2) Sejmowe Komisje zwyczajne nie mogą uchwalić wotum nieufności dla rządu, gdyż w tej sprawie prawnie obowiązujące są jedynie uchwały plenum Sejmu. Jest rzeczą osobistą ministra względnie rządu, czy ma wyciągnąć konsekwencję z uchwały Komisji; 3) rząd nie jest obowiązany odpowiadać na interpelacje zgłoszone w sposób niezgodny lub nieprzewidziany przez regulamin.

Warszawa, 16 marca.

(Pat.) 24 te posiedzenie Sejmu. (Ciąg dalszy). Z ustawy z dnia 14 lipca 1920 r. o przelaniu praw skarbu państwa niemieckiego na rzecz skarbu polskiego wynika konieczność wyrugowania dzierżaw niemieckich z majątków polskich. Dzierżaw było około 200. Termin prekluzyjny usunięcia ich minął 1 lipca 1921 r. Rząd niemiecki wytoczył odnośnie do tego sprawę przed forum Rady Ambasadorów i Ligi Narodów, ale bezskutecznie. Sprawa ta należy obecnie do sądów polskich. Sprawa likwidacji majątków prywatnych nie postąpiła naprzód. Gdy rząd polski przystąpił do likwidacji, Niemcy przenieśli sprawę na teren międzynarodowy, ale skargi ich nie zostały uwzględnione przez Radę Ambasadorów, która pozostawiła je do załatwienia sądom polskim.

Inaczej rzecz się miała niestety z Ligą Narodów. Rząd zgodził się na odroczenie eksmisji do dnia 1 maja 1921 roku, odmawiając dalszego odraczania do dnia 1 października 1922 r. W końcu czerwca Liga Narodów zwróciła się do rządu polskiego z prośbą o odroczenie eksmisji do następnej zwyczajnej sesji Ligi Narodów dla możliwego zbadania sprawy. Rada Ministrów zgodziła się na to i odroczyła eksmisję do 20 września 1922 r.

Na sesji wreszcie Rada Ligi Narodów przekazała sprawę kolonistom specjalnej komisji prawników, która stwierdziła, że prawo wykupu przysługuje rządowi polskiemu, natomiast przyznała kolonistom siedzącym na kolonjach na podstawie kontraktów rozejmowych prawo żądania przywiązania od rządu polskiego. Rząd polski w odpowiedzi wykazał niekonsekwencję Ligi Narodów w sprawie kolonistów, jako niepodporządkowanej pod traktat o ochronie mniejszości. Dalej wykazał rząd, iż wykonywa tylko prawa przysługujące mu z art. 253 Traktatu Wersalskiego. Rada Ligi Narodów postanowiła odnieść się do Międzynarodowego Trybunału, którego sesja odbędzie się w czerwcu b. r.

Rząd polski musi przedsięwziąć kroki celem należytej obrony swego stanowiska. Tymczasem musi wykonywać w drodze prawnej te czynności sądu administracyjnego, jakie w tej sprawie powinny być prowadzone. Rząd polski nie może utrwalić na swoich ziemiach wysiłków germanizacyjnych, które czynił rząd pruski dla zniszczenia żywiołu polskiego. Sankcji zbrodni dziejowej nikt nie może wymagać od rządu i narodu polskiego.

Pozostawienie na ziemiach polskich kolonistów Niemców, uznanych przez Traktat Wersalski za obywateli Polski, świadczy o naszej tolerancji, ale prawa przyznane nam przez ten traktat muszą być wykonywane. Nasze granice zachodnie będą bezpieczne dopiero wtedy, gdy miejsce kolonistów niemieckich zajmą chłopcy polscy, którzy dziś zmuszeni są emigrować do Ameryki. Eksport ludzi jest dziś naszym największym eksportem. Komisja dla spraw zagranicznych uchwaliła jednomyślnie z wyjątkiem 2 głosów wniosek następujący: wobec wzburzenia i zaniepokojenia opinii publicznej stanem sprawy kolonistów niemieckich w Wielkopolsce i na Pomorzu przed forum Ligi Narodów, Sejm stwierdza, że Polska od praw zagwarantowanych jej Traktatem Wersalskim nie odstąpi. Wobec tego Sejm wzywa rząd, aby bez zwłoki korzystał z praw przysługujących

Polsce na mocy Traktatu Wersalskiego w stosunku do kolonistów Niemców. (brawa).

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której zabierali głos posłowie: Szebeko (Ch. Z. N.), Nauman (Blok niemiecki), Korfanty (Ch. Z. N.), Popiel (N. P. R.) i Stroński (Ch. Z. N.). W głosowaniu przyjęto wniosek komisji i rezolucję posła Popiela, która brzmi: wzywa się rząd, by do 4 tygodni przedstawił sprawozdanie z zarządzeń w zakresie Traktatu Wersalskiego odnośnie do likwidacji majątków niemieckich w byłej dzielnicy pruskiej. Następnie kluby: Związku Ludowo-Narodowego, Chrześcijańskiej Demokracji i Klub Chrześcijańsko-Narodowy przedłożyły wnioski w sprawie zmiany metody walki z drożyzną i bezrobocia i domagały się uzasadnienia nagłości. Wobec sprzeciwu posła Moraczewskiego uzasadnienie wniosku nastąpi na posiedzeniu sobotnim.

## Po uznaniu granic.

Gratulacje.

Warszawa, 16 marca.

(Pat.) Pisma donoszą: W związku z decyzją Rady Ambasadorów przez Radę Ministrów otrzymał w dniu wczorajszym cały szereg adresów gratulacyjnych ze wszystkich stron Rzeczypospolitej. Do Prezydium Rady Ministrów zgłosił się między innymi poseł włoski w Warszawie, Tomasini, składając polskiemu premierowi serdeczne życzenia w imieniu swego rządu.

Śniadanie u posła hr. Zamoyskiego.

Paryż, 16 marca.

(Pat.) Poseł Rzeczypospolitej Polskiej Zamoyski wydał wczoraj śniadanie na cześć polskiej misji ekonomicznej. W przyjęciu tem wzięli udział między innymi ministrowie Lasteyri i Dior. Poseł Zamoyski w powitaniu misji nawiązał do decyzji Rady Ambasadorów w sprawie granic wschodnich Polski i dał wyraz radości całego narodu polskiego po otrzymaniu wiadomości o uznaniu ostatecznym przez wielkie mocarstwa wschodnich granic Polski. Dalej wyraził minister Zamoyski gorącą wdzięczność Polski dla rządu francuskiego, którego mocne poparcie pozwoliło na uregulowanie tej ważnej sprawy europejskiej. Minister Lasteyri w dłuższym przemówieniu dał wyraz gorących uczuć niezmiennego przyjaźni łączącej Francję i Polskę i dodał, że Francja z całej duszy dzieli radość Polski, która od tej

chwili będzie mogła w lepszych warunkach pracować nad swoją odbudową ekonomiczną i organizacją narodową.

Głosy prasy paryskiej.

Paryż, 16 marca.

(Pat.) Prasa paryska w dalszym ciągu komentuje uchwałę Rady Ambasadorów w sprawie granicy wschodniej polskiej, przy czym jednomyślnie daje wyraz gorącej sympatii, oraz podkreśla wielkie znaczenie powziętej uchwały. Między innymi „Petit Bleu” pisze: Uchwała Rady Ambasadorów jest bardzo rozsądną, albowiem jest zgodną z zasadami sprawiedliwości i słuszości, zwłaszcza gdy się zważy, że terytorjum Wileńszczyzny jest niewątpliwie polskim. „Saint Brice” i „Le Journal” po zwróceniu uwagi, że Litwini i Ukraińcy będą w dalszym ciągu rościli pretensje do Polski w sprawach terytorjalnych i że za nimi będzie stała Rosja Sowiecka, pisze, że słabość Rosji daje Polakom dość czasu, aby stworzyć sobie na kresach mocny pancerz zarówno pod względem administracyjnym, jak i wojskowym. Oby więc należało korzystać z tego czasu; nikt nie życzy jej tego równie serdecznie, jak Francja. Taką samą też—kończy dziennik—niewątpliwie radę otrzyma w Paryżu minister Skrzyński od francuskich mężów stanu. Jedyny dziennik, który z ironiczną uwagą spotyka decyzję Rady Ambasadorów, jest komunistyczna „L'Humanite”.

Kwestja Małopolski Wschodniej.

Kwestja Małopolski Wschodniej rozstrzygnięta zostaje przyznaniem Polsce suwerenności nad nią. Stosowna formuła w tej sprawie brzmi:

Wobec przyznania przez Polskę Małopolsce Wschodniej swobód autonomicznych, uwzględniających odrębność etnograficzną kraju i wobec tego, że Polska zawarła z mocarstwami traktat o mniejszościach, mocarstwa uznają suwerenność Polski nad Galicją Wschodnią. Wzajemnie za to Polska przyjmuje na siebie zobowiązania gospodarcze przez traktat w Saint Germain przewidziane, a podziału długów austriacko-węgierskich dotyczące. W związku z tym ostatecznym ustępem decyzji „Gazeta Warszawska” zauważa, że wobec tego aktualna sprawa ratyfikacji traktatu w Saint Germain, dotychczas przez Sejm Polski nie ratyfikowanego.

Zobowiązania ciążące na Polsce z powodu przyszłego ewentualnego podpisania traktatu w Saint Germain polegać będą głównie na przejęciu części długu

## 3 mych przeżyć politycznych i walk.

W Warszawie Nd cy wystawili kandydatury hr. Wł. Tyszkiewicza i p. Franciszka Nowodworskiego. Wł. hr. Tyszkiewicz wykształcenie pobierał w Instytucie Prawowiedów, gdzie wychowywały się rosyjskie pisklety państwowe, synowie dygnitarzów i następnie dygnitarze Rosji. Stąd hr. Wł. Tyszkiewicz miał osobiste stosunki w sferach rządowych w Petersburgu. W Warszawie obrano go prezesem Towarzystwa Przemysłu i Handlu ze względu na owe stosunki. Gdy w 1903 r. chciano urządzić wystawę wszechświatową w Pradze, ówczesni ligiści, twórcy ND, byli przeciwni udziałowi Polaków. Pp. Lutostawski i Lutomski przyjeżdżali z ramienia ND Królestwa do Wiednia, dla porozumienia się w tej sprawie z Kołem Polskiem i skłonienia go do przeciwstawienia się tej antyprzeprze państwowej. Władysław Tyszkiewicz pod wpływem ND przeciwdziałal skutecznemu udziałowi Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu w wystawie owej. Ostatecznie wystawa nie doszła do skutku, główną przyczyną jej zaniechania była nie odmowa Polaków, lecz ta okoliczność, że w przededniu wojny rosyjsko-japońskiej rząd rosyjski

nie chciał szachować Austrii słowianizmem.

Gdy został ministrem Światopełk Mirski, kolega z Instytutu Prawowiedów hr. Wł. Tyszkiewicz, dawano Tyszkiewiczowi do podpisywania różne memorjały w sprawie koncesyj dla Królestwa, on zaś je, nie wchodząc w treść, podpisywał. Pod względem inteligencji Wł. Tyszkiewicz ustępował znacznie Adamowi hr. Krasieńskiemu, był więc dla nd-cji człowiekiem odpowiedniejszym. Następnie zdystansowany został w obozie nd-cim przez Maurycego Zamoyskiego, jako znacznie bogatszego. Hr. Wł. Tyszkiewicz był bardzo zadłużony i niemal zupełnie zrujnowany finansowo. Gdy w listopadzie 1905 stan wojenny został wprowadzony w Królestwie, rząd rosyjski, uważając Tyszkiewicza całkiem mylnie za przywódcę politycznego Królestwa, kazał mu wyjechać na północ. Z drogi jednak go wrócono.

Nd-cy chcieli zrobić z hr. T. sztandar w swych rękach. Stąd walka z nd-cją musiała w pewnych momentach być walką z tym sztandarem. Hr. Wł. Tyszkiewicz więc spędzał wolał okres walki wyborczej poza Warszawą. Drugi kandydat nd-cji, adwokat Franciszek Nowodworski, była to jedna z najkomiczniejszych figur, spotykanych przeżemnie na arenie po-

litycznej. Słabych zdolności, miernej inteligencji adwokat był rozmaitowany we frazesach i patosie. Nie mając własnej produkcji potrzebnych mu figur retorycznych, zapożyczał je od naszych wielkich poetów. W każdej mowie, począwszy od pierwszych mów 1905 r., aż chyba do chwili obecnej, wołał Fr. Nowodworski: „Stoimy w płaszczu niezbranym, ale świętością przodków świetnym”. Nieco rzadziej chce „naród uszczęśliwić, chce nim cały świat zadziwić”!

Byłem na pierwszym wiecu wyborczym w Warszawie. Mówiono tam o wszystkim, mecen. Nowodworski opowiadał, jak polski naród wysłał poselstwo do narodu rosyjskiego, t. j. posłów do Dumy, i uzyskała autonomię, „bo stoimy w płaszczu niewybranym, świętością przodków świetnym”. Jakże mówca wołał: „mamy człowieka, który nie ulękł się wygnania, —mamy Wł. Tyszkiewicza i Nowodworskiego. Wybierzemy ich!” Wszystko to mię zniecierpliwilo, zabrałem głos: „Tu, jako dowód wartości kandydatów, czy kandydata na posła wystawiono skazanie go na wygnanie, ale to może być raczej dowodem głupoty tego, kto uczynił takie rozporządzenie, następnie przez rząd odwołane, nie zaś wartością duchową skazanego”. Potem obu kandydatów nazwałem zerami. Póki krytykował hr. Wł. Tyszkiewicza, było

na sali jeszcze cicho, gdy mówca powiedział, że będą mówili o tem okrągłym zerze, którem jest p. Nowodworski, boiówka endecka zaczęła krzyżeć. Zwróciłem się do przewodniczącego, żądając jej uciszenia. Gdy ów zawołał, aby się uciszono, boiówka nęcka podeszła do stołu przewodniczącego i pytała, co mają czynić, przewodniczący powiedział półgłosem: „róbcie swoje”, wołał zaś głośno „Panowie, uciszcie się”. A do mnie powiedział: Panie, mowa pana wywołuje wzburzenie, odbieram panu głos.

W parę dni po owym wiecu zostałem wezwany do „ochrony” i aresztowany za wypowiedzianą na wiecu podburzającą mowę, w której sponstnowany był rząd rosyjski. Zrobiono u mnie rewizję, nie kompromitującego nie znalaziono, jednak według ówczesnych obyczajów administracyjnych, trzymano bym kilka tygodni lub miesięcy, gdyby nie interwencja przyjaźnej mi literatki, p. Janiny Żyrkiewiczowej, której mąż był wówczas generałem w armji rosyjskiej w Mandżurji, ona zaś w Warszawie brała udział w ruchu politycznym owej doby i była zwolenniczką mej linii politycznej. P. Żyrkiewiczowa pojechała do ober policmajstra i powiedziała mu, że przez pomyłkę administracji został aresztowany znany pisarz, którego prace p. ob. policm. czy-

tał pewnie, bo wiele z nich wychodziło w tłumaczeniu rosyjskiem; była to blaga, gdyż poza moją Szwajcarią i jednym rozdziałem Ekonomji politycznej nic większego z mych prac nie przełożono na język rosyjski, a w Petersburgu pisałem przeważnie pod pseudonimem. Ober policmajster, jak człowiek, który czytał mało, wstydził się przyznać, że czegoś nie czytał, zaraz z ochraną rozmówił się telefonicznie i wnet mię zwolniono. Po dwóch latach też p. Żyrkiewiczowa więziona była kilka tygodni za zebranie polityczne, odbywające się w jej domu bez zameldowania.

Tytuł generalski już nie był tak wpływowym, by stanowić tarczę ochronną, zresztą generał Żyrkiewicz już nie żył, a eks-generałowa nie mogła mieć takiej powagi u władz rosyjskich, co żona generała, będącego na froncie.

W więzieniu w Ratuszu siedziało obok różnych złodziei, oszustów, prostytutek, bardzo duże osób ze sfery inteligencji: redaktorowie, działacze społeczni i t. d., między innymi w jednej z sal siedział p. Władysław Grabski za mowę, wygłoszoną na którymś z wieców na prowincji. Konstytucja rosyjska rozpoczęła się stanem wojennym i na stanie wojennym się skończyła.

Wł. Studnicki.

byłej monarchji Austriacko-węgierskiej. Za długi wojenne Polska oczywiście odpowiadać nie będzie i zobowiązania dotyczące będą jedynie długów przedwojennych, które zostały podzielone między państwa sukcesyjne. Z tego podziału na Polskę przypadnie 18,007 proc. ogólnej sumy długów.

## Nota Cziczera do Rządu Polskiego.

Warszawa, 16 marca.

(Aw). „Kur. Polski“ donosi o nowej nocy Cziczera do Rządu Polskiego, w której ten wita tendencje pokojowe Rządu Polskiego, wyrażone w ostatniej nocy polsk. i wskazuje jednak, że Rosja nie podziela nadziei Rządu Polskiego, pokładanych w Lidze Narodów. Cziczera twierdzi, że mocarstwa należące do Ligi Narodów nie są sędziami bezstronnymi w konflikcie polsko-litewskim i twierdzi, że w interesie Polski i Litwy leży, aby skorzystały z pośrednictwa Rosji Sowieckiej, względnie innego niezainteresowanego rządu. W końcu Cziczera oświadcza, że w traktacie ryskim Rosja nie zrzeka się swego desinteressementu do obszarów leżących na wschód od granic polskich.

## Pogromy żydowskie w Kownie.

Ryga, 16 marca.

(Pat). Jak donoszą z Kowna, miały tam miejsce w zeszłym tygodniu powtarzające się w ciągu kilku dni ekscesy żydowskie. Na głównych ulicach miasta gromadzili się wieczorami członkowie litewskiej organizacji strzeleckiej oraz tak zwani faszyci litewscy i dokonywali pogromu sklepów żydowskich. Żydzi zareagowali na to zorganizowawszy samoobronę. Na ulicach rozgrywały się dzikie sceny, a wojsku z trudem udało się rozprzeżyć walczących. Sakudy materialne są bardzo znaczne.

## Sprawy francusko-niemieckie.

Paryż, 15 marca.

### Opór słabnie.

(Pat). (Polradio). Według „Matin“ oporne stanowisko rządu Rzeszy zaczyna słabnąć. Rząd upoważnił już kolejarzy niemieckich obciążonych rodziną do przystępowania do pracy na kolejach nadreńskich.

### Rozporządzenia okupacyjne.

Berlin, 15 marca.

(a. w.) Dzienniki niemieckie publikują rozporządzenia władz

okupacyjnych, mające świadczyć o rzekomym ucisku ludności niemieckiej, a w rzeczywistości świadczące jedynie o sprężystości organizacji władz francuskich na obszarze okupowanym. Publikacje dotyczą rozporządzenia władz francuskich, rozplakowanego w pociągach kursujących na terytorium okupowanym, przestrzegającego, iż w wypadkach wyrzucania przez pasażerów z okien wagonów proklamacji obrażających armię francuską, pociągi będą zatrzymywane i z każdego wagonu po dwie osoby będą karane.

### Ustalenie wysokości spłat niemieckich.

Wiedeń, 16 marca.

(Pat). „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Paryża: szereg paryskich dzienników przynosi wiadomość, że zarówno w Londynie jak i w Paryżu urzędy zagraniczne uważają rokowania z Niemcami za bliskie. W paryskich kołach politycznych twierdzą, że na wczorajszej angielskiej Radzie Ministrów, która się odbyła pod przewodnictwem Bonar Lawa, postanowiono zapytać rząd niemiecki, czy byłby skłonny wobec ogłoszenia uchwały konferencji brukselskiej zgodzić się na propozycję któregoś z państw, które w sprawie Zagłębia Ruhry zachowało neutralność, zwołania konferencji gospodarczej celem ustalenia ogólnej sumy odszkodowań. Ustalenie to nastąpiłoby na podstawie uwzględnienia nowych okoliczności, a w szczególności faktu obciążenia Zagłębia Ruhry. Na tej konferencji mianoby dokonać zmiany warunków spłat niemieckich.

## Wieczór humoru wojennego.

Pod łaskawym protektoratem J. E. ks. Biskupa Bandurskiego, p. Delegata W. Romana, gen. Rydzas Smigłego, gen. Griebsha, pułk. Dęb-Biernackiego i pułk. Tokaszewskiego, w niedzielę 18 marca w Domu Oficera Pols. staraniem T-wa „P. Ż. P.“ odbędzie się koncert-Raut, z udziałem słynnej art.-spewaczki jugo-słowiańskiej p. Carmarié, kpt. Kalinowskiego i Chóru Wojsk. Kurs. Maturaln. Następnie przedstawienie b. Teatru Polowego i Dywiz. Leg. w wykonaniu: p. p. Br. Peszkowskich, J. Hajdugi, M. Wawrzkowicza (art. Teatru Wielkiego) K. Kijowskiego, K. Vorbrodta, i K. Wyrwicza (art. Teatru Polskiego). Początek o godz. 10 wiecz. Bilety w cenie 8,000 mk. — zaproszenia w Zarządzie „P. Ż. P.“ ul. Dominikańska 13. Dochód na Świączone dla żołnierza.

## Likwidacja band szpiegowsko-wyrotowych.

Wilno, 16 marca.

(Pat). W dniach 12, 13 i 14 b. m. tutejszej policji politycznej po przeszło półrocznej pracy udało się przy pomocy baonów policyjnych, które przed niedawnym czasem brały udział w zajmowaniu pasa neutralnego, zlikwidować bandy rabunkowe szpiegowskie i podpalaczy majątków na terenie Wileńszczyzny. Akcja, prowadzona przez podkomisarza Piątkiewicza pod nadzorem prokuratury, dała wyniki nadzwyczaj obfite. Skonfiskowano przeszło 40 wozów materiału wojskowego, wielkie ilości materiałów wybuchowych, jak pyroksylin, dynamit, broń palna krótka i długa, olbrzymia ilość broszur agitacyjnych i t. p. i aresztowano przeszło 250 osób, które osadzone w więzieniu w Wilnie. Akcja tych band polegała przede wszystkim na szpiegowaniu na rzecz Rosji i Litwy, na zbieraniu wiadomości wojskowych, psuciu linii telefonicznych i telegraficznych, na rabunkach i paleniu dworów polskich, z których zrabowany łup podlegał podziałowi, wreszcie, na agitacji wyrotowej, godzącej w ustrój państwa polskiego. Dzięki usilnej pracy policji politycznej, która prowadziła gorliwą obserwację i zbierała materiał obciążający, zdolano tak niebezpieczny element zlikwidować, zapewniając tem spokój a często i zagrożone życie mieszkańców powiatów Wileńszczyzny.

## Stosunki Sowietów z Ligą Narodów.

Moskwa, 15 marca.

(A. w.) Stiekłow w artykule wstępnym „Izwestii“ omawiając stosunek Rosji Sowieckiej do Ligi Narodów oświadczył, iż propozycje sekretariatu Ligi Narodów co do współdziałania Rosji w rewizji uchwał Waszyngtońskich—Rosja Sowiecka ma prawo uważać jako przygotowanie do ogólnego uznania rządu Sowietów. Zwrócenie się to — pisze Stiekłow — jest równoznaczne z faktycznym uznaniem Rosji Sowieckiej. My ze swej strony uważamy Ligę Narodów za zjednoczenie tymczasowe. Bez Rosji Sowieckiej bowiem Liga Narodów, wywodzi Stiekłow — nie jest w stanie wywiązać się ze swych zadań, nie jest w stanie rozstrzygnąć żadnej kwestji o większym znaczeniu międzynarodowym.

### Do brata.

Dlatego może, żeś za sobą Kochanki nie zostawił w domu, Od tęsknot dusząc się za tobą, O tobie mówiąc byle komu —

Na tobie skupiłem me czułości, Tadzio, mój bracie ironiczny, Myśląc z odcieniem zmysłowości, Czyś zawsze taki chłopak słiczny?

Czy wciąż cień rzuca na twarz siny Rzęsa do wół-policzka długa? Czy wciąż tak samo igna dziewczyny, Ze którą spotkasz — Twoja sługa?

A chłopak smigły, jak ta joda, I jeździec niestrudzenie dzielny, Zdałby się tu, gdzie Polska zwiouda Ostatni bój, swój bój śmiertelny!

Tak byłoby mi, Tadzio, dobrze W ogniu uśmiechać się do ciebie, Atak skończywszy jakiś chrobrze Na jednym poprzestawać chlebie...

A nie wiem, Tadzio, jak to będzie, Czy wstrzyma ręką miecz w zamachu, Kiedy się w całym końskim pedzie Piersiami zderzym z sobą, brachu!

Choćby mi dane było ranę Ustami zakryć twą ziejącą: Duch twój wessałoby z krwią rwącą Braterskie usta rozkochane.

W marszu przez Lubelskie

# KRONIKA.

### Kalendarzyk.

Dziś: Józefa z Arymatei, Gertr.

Jutro: Gabriela Arch. Cyrylla.

Wschód słońca o godz. 6 m. 15.

Zachód „ o godz. 6 m. 01.

### WILEŃSKA.

#### — Odczyt gen. Żeligowskiego.

Dn. 8 marca na Zamku Królewskim generał dywizji Lucjan Żeligowski wygłosił odczyt na temat „Obrona Warszawy, a w szczególności działania 10 dywizji na przyczółku warszawskim“ w obecności licznych przedstawicieli generalicji, sztabu generalnego i członka misji francuskiej.

— Z Magistratu. Na dzień 16 b. m. zostało wyznaczone posiedzenie Komisji Redukcyjnej Magistratu. Tematem obrad będzie sprawa ewentualnej redukcji w miejskiej straży ogniowej (aw).

— Prawo opiniodawcze w sprawach obywatelstwa. Dotychczas formalności dotyczące stwierdzenia obywatelstwa dla osób starających się o nie przekazywane były do wglądu i akceptacji Delegata Rządu. Z dniem 10 marca p. Delegat Rządu upoważnił Urząd Komisarza Rządu do samodzielnego załatwiania spraw powyższych. Obecnie do zaopiniowania p. Delegatowi Rządu przesyłane będą jedynie sprawy nasuwające pewne wątpliwości i co do których niezbędna będzie opinia p. Delegata Rządu. (a. w.)

— Koło wileńskie T-wa naukowców szkół średnich i wyższych (T. N. S. W.). W niedzielę dn. 18 marca o godz. 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w sali gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej odbędzie się walne zebranie Koła, na którym z Warszawy nadzwyczajny delegat Zarządu Głównego T. N. S. W. dyrektora Kujawskiego wygłosi referat p. t.: Historia i zadania T. N. S. W. O najliczniejszy udział członków, jak i wszystkich interesujących się sprawami oświaty uprasza zarząd.

— Uczelnia im. T. Zana P. M. Szk., ul. św. Anny 7. W niedzielę 18—III o piątą godz. wykład ks. prof. Miłkowskiego: „Kościół a polityka“. Wstęp 200 mr.

— Przy Kole Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki zostało zorganizowane staraniem p. Żonkołowicza kółko dramatyczne, które ma wystawić w czasie świąt „Nieboszyk z przypadku“ i „Skazaniec“.

Organizuje się kółko młośników Literatury Ojczystej, zadaniem którego będzie zaznajamianie ogół z perłami literatury polskiej, wygłaszanie opracowanych przez członków referatów, prowadzenie dyskusji, urządzanie czytańek utworów literackich e. t. c. Zapisy

przyjmuje się codziennie z wyjątkiem świąt od 6—8 wiecz.

— Korespondencja z Grodnem. Wobec uruchomienia komunikacji kolejowej i pocztowej do Grodna, korespondencje pocztowe zyskały na czasie kilka godzin.

— Hojny Dar. W dniu imienin kapitana Streera złożyli na ochronę wzdrową im. E. Węstawskiej dla sierot po poległych obrońcach Wilna porucznicy: Mróz Długoszowski, Mingajło, Jarzęcki i Kubica ogólną kwotę stu tysięcy mk. pol. na ręce jednej z opiekunek ochrony.

— Powiatowe komitety rolnicze. Wydział samorządowy p. Delegata Rządu przesłał Sejmikom powiatowym zalecenie uruchomienia przy wydziałach powiatowych, do czasu powołania Izby Rolniczych zgodnie z art. 68 Konstytucji, Komitetów Rolniczych, których zadaniem byłaby troska o podniesienie i rozwinięcie rolnictwa w kraju. (wap.)

— Z Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego. W przeciągu ostatnich 16 miesięcy, Amerykański Wydział Ratunkowy zorganizował dodatkowo oddział przesyłek żywnościowych do Rosji i uzupełnił go przekazami odzieżowymi.

Amerkański Wydział Ratunkowy zainicjował tę pomoc wobec faktu, że osoby przebywające poza granicami Rosji nie miały możliwości przesłania pieniędzy lub udzielenia jakiegokolwiek innej pomocy swym krewnym i znajomym w Rosji. Poza to wysokie ceny żywności w Rosji uniemożliwiły jej mieszkańcom nabycie produktów nawet w wypadku zaopatrzenia ich pieniędzmi.

Warunki życia w Rosji jednakże powoli uległy zmianie i dziś ponieważ ceny produktów znacznie zostały niższe, możliwym jest przesyłanie pieniędzy do Rosji normalną drogą. Wobec tego Amerykański Wydział Ratunkowy zawiadamia, że od 29 marca r. b. zawieszona sprzedaż przekazów do Rosji. Wszelkie przekazy żywnościowe, czy też odzieżowe przyjęte przez biura Misji Amerykańskiej do powyższego terminu będą zapewnione lub też pieniądze za nie w całości zostaną zwrócone, jak to miało miejsce dawniej, w razie gdy dla jakiegokolwiek powodu przesyłka nie mogła być wręczona. Osoby życzące sobie jeszcze nadać przekaz do Rosji, we własnym interesie muszą jak najszybciej złożyć podanie w celu uniknięcia ich dużego napływu w ciągu ostatnich dni przyjmowania przesyłek.

Delegat Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego w Wilnie, udzielać będzie wszelkich informacji związanych z wysyłaniem przekazów w biurze swym przy ul. Jagiełłońskiej 8, do dnia 15 kwietnia r. b. Po tym terminie trzeba się będzie zwracać do Central-

## Posłania za front. 1915.

### Do moich—nad Dniepr i Dźwinę. (Urywek)

Będziecie pewnie moją lekkomyślność klejli I upartych zamiarów nieprzebitą zbroję, I że od mych sztandarów nic mnie nie oddzieli, Ze mimo oczywistość wolę spełniać moję; Zem na służbę jawnego Polski wstąpił wroga, Ze Rosji nienawidzę—z Bogiem lub bez Boga... Lecz jam w sumieniu zważył, sądów się nie boję.

Bo Polska nie istnieje wybrała bezsławne, Lecz drogę godną Polski, urwistą i smiałą. Śmierć, albo może szczęście uśmiechnie się dawne, Wbrew chłodnym obliczeniom wieńcząc taką chwałą, Ze zmartwychwstanie przeszłość w potęgę przyszłości! I grono tych, co przodkom dzierżaw ich zazdrości, Wybór w imieniu Polski zadecydowało.

Wziąłem ich los i służbę twardą; i nie boję W niej najcięższe: to święto żołnierza świsł kuli! Lecz pomysłcie na jakie trudy, głód, chłód, znoje, Wystawiam swe młde ciało, to Was n ech rozczuli. Noclegi w gnoju, w brudnej norze, w deszcz na dworze; Czyszcioch—myć się nie będę tygodniami może; Wszy... Trza znieść wszystko, zanim śmierć oczy utuli.

Paść od kul i to w konnym ataku—daj Boże! Lecz gdy koścista dłoń cholerą namaca, Gdy tyfus na szpitalne twarde rzuci łożo, W powolnych mekach widoc tam, skąd nikt nie wraca! Cóż straszniejsze nad pewnej śmierci jest czekanie? Więc dla mych mąk, kochani, czyjem był kochanie, Niech się ode mnie Wasza miłość nie odwraca.

### Do W. Ch. (III)

Ułańskąmy gromadą odbywał pochód Przez wieś, pod którą w wielkie rozlał się moczary Wieloramienny, kręty jak Meander, Stochód. Pytam cudnej dywczyny:—Co za wieś?—„Smolary“ — Więc to tutaj mieszkali panowie Chalicycy? — „Czy wy ich znają?“ na to z radosnymi licy Odrzeknie. Więc tom w Twojej wsi był, druhu stary!

Była pora, gdy życie z przyrody ulata, I wiersz mi się przypomniał, wiersz Twój młodociany: Tak mi się rozsypały moje młode lata Jak liście z klonów strojnych w ostatnie safrany... Tyś lecałami jeszcze—me serce spostrzegło Dopiero w brzoźnie liści zgnitych młodość zbiegła. Serce wieczyście zmienne, a ślepe na zmiany...

Lecz tu nie tylko jesień nakłada oświeżoną Sz. te smutku. Pojąłem, poznałszy Polecie, Czemu zdawna Twa dusza niezgładzone piętno W wierszach i oczach widnej melancholji niesie: Płaskie brzegi rzek, wody czarne a rozlewne, Szerokie drogi przez bezpłodne piaski zwiewne I zabójcza trzęsawisk bezden skrytych w lesie.

Bo niezbadany, skryty, nietylko jest smutny Ten kraj; jest niebezpieczny: nie wierz muł przeklina Żołnierz polski Twój Stochód, Meander okrutny. Piękny, jak czas gdy pada nań mgły pajęczyna, Jak czarnobrewa, dla nas skryta i zdradziecka; Czy Ciebie (przyjm bez gniewu, znamy się od dziecka), W smutnem li pięknie kraj Twój i lud przypominają?

Karol Wiktor Trojan.

Misji w Warszawie (Jasna 11), która pozostaje w Polsce do ostatecznego zlikwidowania spraw przekazowych. Kuchnie dla inteligencji otworzone przez Misję amerykańską otrzymują produkty tylko do 1 lipca. W Wilnie obecnie wydaje się codziennie w polskiej kuchni 500 obiadów, w rosyjskiej 1000, w żydowskiej 400. Poza tym przynano ostatnio Misję Bratniej Pomocy USB. 500 porcji i studentom-Żydom 150. (a. w.).

### Z CAŁEJ POLSKI.

**„Numerus clausus” na Uniwersytecie Lwowskim.**

Jak donosi „Słowo Polskie”, wydział prawny Uniwersytetu Lwowskiego uchwałił po dłuższych debatach wyraz zgody na wprowadzenie numerus clausus w stosunku do Żydów. Podobna uchwała ma zapasę na wydziale filozoficznym. (a. w.)

### TEATR I MUZYKA

**Komunikaty teatrów lwowskich.**

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dzisiaj, sztuka Kistaameckers'a „Szpieg”. Gra p. Junoszy-Stepowskiego i dobrego zespołu artystów, pomysłu reżyserji oraz piękne dekoracje pomysłu art. malarza Kazimierowskiego—wszystko to wróży sztuce długotrwałe powodzenie.

Przystąpiono do prób z głosem sztuki Andrejewa „Profesor Storicy”. Będzie to ostatnia sztuka z udziałem p. K. Junoszy-Stepowskiego.

— **Teatr Wielki.** Dziś premiera słynnej operetki Sidnej Jones'a p. t. „Gejsza”. „Gejsza” ukaże się w malowniczej oprawie scenicznej, pod wytrawną i pomyslową reżyserją p. Józefowicza, a batutą kapelmistrzowską p. Willńskiego. Zainteresowanie premierą podnosi występ Wandy Heud ichówny w roli Mimozji. „Gejsza” grana będzie następnie w niedzielę i w poniedziałek. Na niedzielne po południu przedstawienie przeznaczyła dyrekcja zabawną operetkę Kalmana „Manewry jesienne”. W próbach opera Halevy'ego „Żydówka” i operetka „Wioszcza karnawału”.

— **Teatr im. Syrokomli** występuje w sobotę z premierą niezwykle zabawnej krotkowiłki p. t. „Wojna z żonami”.

### TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

Występy K. Junoszy-Stepowskiego.

Dzisiaj poraz 4-ty

**Szpieg**

sztuka H. Kistaameckers'a.

Początek o godz. 8 wiecz.

Przedstawienie będzie tem więcej interesujące, że w akcję wplecione jest widowisko kabaretowe z udziałem wybitnych sił artystycznych. „Wojna z żonami” grana będzie przez trzy dni z rzędu. We wtorek przedstawienie „Zemsty”, zakupione dla młodzieży sakolnej.

### WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Apopleksja.** Dn. 16 b. m. został tknięty atakiem apoplektycznym Władysław Gołubowicz (Podgórną 14). Lekarz pogotowia odwoził chorego do szpitala św. Jakóba.

— **Napad.** Dn. 15 b. m. 4-ch osobników napadło na Michała Jochewta, któremu rozbito głowę i wybito 3 zęby. Poszkodowanego lekarz pogotowia odwoził do szpitala św. Jakóba.

— **Pożar.** Dn. 15 b. m. wybuchł pożar w gmachu poczty (Sw. Jańska 31). Straż ogólnowa w przeciągu 30 minut ogień stłumiła. Przyczyna pożaru nie wyjaśniona. Straty na razie nie są obliczone.

— **Wdzięczny wychowanek.** Dn. 15 b. m. Aleksandra Brzozowska powiadomiła policję, iż jej wychowanek Michał Brzozowski skradł różnych rzeczy na sumę 1 mil. i z tem się ułotnił.

— **Ujęcie oszustów.** Policja kryminalna zatrzymała Naftalę Rywliną (1-a Portowa 5), który podczas zawarcia transakcji pożyczkowej oszukał Józefa Łapidusa (2-ga Jatkowa 7) na sumę 53 mil. marek. Drugi zaś oszust dyrektor domu handlowego „Impeks” (Rudnicka 16) R. Orzeł zdążył zbiec.

— **Kradzieże w hotelach.** Marji Chociszewskiej (Sadowa 17 hotel „Łódź”) z pokoju skradziono torebkę z 17-u dolarami i 350 t. mk.

— **1. Kapitanowej** (Szopenowska 5 hotel „Belgia”) skradziono z pokoju suknie wartości 500 t. mk.

— **Bójka.** Politeja 8 go kom. zatrzymała Arona Fryda, który będąc w stanie niestrzeżym wywołał bójkę na ulicy

## Tylko do 23-go marca

kupujący 2 pary obuwia na fabryce obuwia „EXPRESS” 1-a Portowa 7, otrzymuje 1 parę jako **premium** bucików dzieciennych lub ich wartość w sumie 30.000 mk. Pospieszcie się z zakupem.

## Na święcone dla żołnierza!

W niedzielę, 18 marca w Domu Oficera Polskiego Wielki Wieczór Humoru Wojennego. Bilety zaproszenia w Zarządzie „P. Ż. P.” w cenie 8 000 mk.

## TELEGRAMY.

**Pobyt polskiej misji ekonomicznej w Paryżu.**

Paryż, 16 marca.

(Pat.) Minister przemysłu i handlu Djour, wydał przedwczoraj przyjęcie na cześć polskiej misji ekonomicznej.

Wczoraj polska misja ekonomiczna udała się do Havru, celem zwiedzenia tamtejszego portu.

**Zgon b. królowej Czarnogórskiej.**

Nicea, 16 marca.

(Pat.) W Antibes zmarła była królowa czarnogórska Milena.

**Konsulat japoński w Bolszewji.**

Moskwa, 15 marca.

(A. w.) „Raboczaja Moskwa” donosi, iż według gazet japońskich rząd japoński zgodził się na utworzenie półoficjalnego konsulatu rosyjskiego w Turcu, o czym rzekomo władze sowieckie we Władywostoku zostały powiadomione przez tamtejszego konsula japońskiego.

**Wzmoczenie się anty-sowieckiego nastroju.**

Lwów, 15 marca.

(A. w.) Korespondent „Gazety Lwowskiej” z pogranicza sowieckiego donosi o wzmagających się wśród ludności nastrojach wrogich dla obecnego rządu sowieckiego. W związku z tem główny polityczny zarząd państwowy (Czerezwycząjka) wystosował do rady komisarzy ludowych referat, w którym stwierdza, że antybolsewickie nastroje obywateli wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym w sposób bardzo znaczny, mimo chwilowego braku przejawu tego rosnącego wzburzenia. Referat stwierdza również, iż wśród komunistów daje się zauważyć odchylenie w stronę kierunków umiarkowanych.

Korespondent „Gazety Lwowskiej” przytacza szereg charakterystycznych faktów, rzucających nowe światło na stosunki panujące w Zagłębiu Donieckim, a mianowicie: główny zarząd kopalni w Zagłębiu Donieckim telefonicznie zawiadomił naczelną ludową radę gospodarczą, że nastroj wśród robotników jest bardzo podniecony.

Praca we wszystkich szybach przerwana. Robotnicy żądają uiszczenia wszystkich deputatów i poborów. Komuniści, którzy dotąd górowali wśród robotników, obecnie stracili wpływy i nawet starają się unikać jakichkolwiek sprzeczek z robotnikami, którzy jawnie zdradzają niechęć do komunistów. Robotnicy w Zagłębiu Do-

nieckim oświadczyli, że nie chcą zwalczać band kontrrewolucyjnych, które grabią zapasy żywności.

Robotnicy zarzucają rządowi, że i tak skromne zapasy żywności wysyła za granicę jako pomoc dla robotników w Zagłębiu Ruhry, zamiast przeznaczyć je na wyżywienie ginącej z głodu ludności Rosji.

## Z ostatniej chwili.

**KOWNO.** 16 III. (A. w.) W związku z dymisją gabinetu Gałwanuskasa, wyjazd jego do Parzyża jako delegata na rokowania w sprawie Kłajpedy został wstrzymany. Obalenie Gałwanuskasa uważane jest za zwycięstwo opozycji pod wodzą Sławewicza, który dąży do utworzenia gabinetu Koalicyjnego.

## Życie ekonomiczne.

**Handel z Rosją na pograniczu Dnieńskim.** Do niedawna główny ruch handlowy z Rosją sowiecką skoncentrowany był w powiecie Wilejskim. Obecnie ruch handlowy przesuwał się również na powiat Dunajowski. W miesiącu lutym dokonano tam ogółem 48 transakcji handlowych granicznych, przyczem wywieziono do Rosji 8714 kg. farby anilinowej, 50 kg. mydła, 1509 kg. skóry podszwowej, 2804 kg. sacharyny, 341 kg. różnej manufaktury, 140 kg. sędzi, 100 kg. herbaty, drobne ilości przyborów szewskich i kuchennych. Otrzymano zaś z Rosji 518 pud. szczeciny, 227 skórek lisich. (w. a. p.)

## Ofiary.

— Dla biednej matki wdowy z czworgiem dzieci: Krotke Mrk. 5000.  
— Dla biednej wdowy z intelig. z trojgiem dzieci: Wyżykowski Mrk. 5000. Bezimiennie Mrk. 20000.

## Giełda.

Wilno, dnia 16 marca.

Żądano Poszuk. Tranzakcje 164-162

Ruble Lot.	
Złoto:	
Ruble	2580000 2450000
8 proc. Państw. Poż. Zi.	30000

**WARSZAWA, 15-III. (A. w.)** Warszawska giełda urzędowa z 16-III. Dolar 41850—42100—42100, fr. franc. 2005, marki niemieckie 205. Przekazy: New York 41700—42050—41800, Londynu 196000—197300, Paryż 2625 2675, Wiedeń 62 1/2—63 1/4, Praga 1290, Belgja 2275—2300—2285, Szwajcaria 7925—7960—7900, Berlin 2.11—2.05, Gdańsk 2.11—2.05. Tendencja zniżkowa.

**BERLIN, 15 III. (A. w.)** Berlińska giełda urzędowa: Marka polska 49 1/2. Przekazy: Warszawa 48 1/4. Tendencja spokojna.

**GDĄSK, 15-III. (A. w.)** Gdańska giełda urzędowa z 16-III. Marka pol. 50. Przekazy: Warszawa 48—49, Poznań 49.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

**LECZNICA CHIRURGICZNA D-ra Dembowskiego**

Wilno Mała Pohulanka 9

przyjęcie od 10—12 i od 4—5.

## Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Franciszek Legiecki, przy ul. Antokolskiej Nr. 23 w Wilnie zamieszcza, zgodnie z art. 1030 U.P.C., ogłasza iż w dniu 23 marca 1923 r., o g. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Bakszta Nr. 2, odbędzie się sprzedaż drogą licytacji publicznej majątku ruchomego, składającego się ze stołów, krzesel, bufetu, pianino, fisharmonji i innych rzeczy urządzenia restauracyjnego, należących do firmy Restauracja przy Hotelu Niszowskiego Warszawskich Pracowników Kulinarno-Gastronomicznych Sp. z O. O., oszacowanych na mkp. 3.990.000.

Komornik **F. Legiecki.**

Salon wytwornych rzeczy

Malarki **Janów**

ul. Teatralna 5 m. 5

Lampy sto-  
jące, abażury, poduszki, lalki, sztuczne kwiaty, wazy, robotki ręczne do upiększenia pokoiów i podarunków.

## Żniwiarki, Kosiarki,

grabie konne, amerykańskie, szwedzkie i niemieckie polecamy ze składu w Warszawie

BIURO ROLNICZO-TECHNICZNE

Inż. **St. NAWAKOWSKI** Sp. z og. od.

Warszawa, Kredytowa 4.

Adres telegr. „Centropug”.

## T-wo Przemysłowo-Handlowe „Spójnia”

Wilno, Zawalna Nr. 7, tel. 841.

poleca i dostarcza wagonowo i detaliźnie wszelkie artykuły budowlane, kanalizacyjne i wodociągowe, wapno, cement, gips, cegły zwykłe i ogniotrwałe, okucia okienne i drzwiowe, odlewy piecowe.

Przyjmuje przewóz i ekspedycje wszelkich ładunków.

## Potrzebne składy i stajnia

w okolicach ul. Zawalnej lub przyległych.

Oferty—T-wo Przemysłowo-Handlowe „SPÓJNIA”

ul. Zawalna 7, tel. 841.

Dnia 18 marca r. b. o godz. 10.30 w lokalu Banku Zjednoczonych Ziemi Polskich ul. Wielka 66, odbędzie się zebranie członków kasy cechowo-oszczędnościowej i stypendialnej pracowników Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego.

## Biedna matka

wdowa z czworgiem małych dzieci, pozostaje w stanie opłakanym. Błaga dobrych ludzi o litość, gdyż niema czem wykarmić swe dzieci. Ofiary dla biednej matki chociażby najmniejsze przyjmuje admin. „Słowa”

## Restauracja „Żan-Leri”

ul. Ś-to Jańska 1

poleca **domowe obiady** z 2-ch dań po 2500 mk. oraz śniadania, kolacje, gorące i zimne przekąski po cenach najniższych. Weronika Wojciechowska.

## Potrzebne

2 pokoje

przy inteligentnej rodzinie,

w centrum miasta, bez mebli.

Łaskawe oferty nadsyłać do administracji „Słowa” pod „2 pokoje”.

**Pianino** do egzercytowania się na miejscu. Ulica Mickiewicza Nr. 1—4.

## Najwyższe ceny

za walutę, czeki i różne papiery procentowe PEACI

Kantor wymiany

**O. LIPIEC** i S-ka

Niemiecka Nr 35 (dom Międzynarodowego Banku).

Telef. Nr 331.

1 lub 2 pokoje umeblowane, kanaliz., suche, światło, z opalem, światło elektryczne

**do wynajęcia.**

Ogl. od 3—7, tel. 736. Szuka

Nr. 15 Bankowa kolonja.

## Akuszerka z Warszawy

udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

## Dr. Marjan Mienicki

chor. weneryczne, syfilis i skórne (lecz. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4—7 p. p.

Kobieta-Lekarz

## Dr. Ablałowiczowa

choroby kobiece i akuszerne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

## Dr. LEON GINSBERG

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr. 3, róg Wileńskiej.

Telefon 352.

Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

## Dr. D. Zeldowicz

z Moskwy. Spec. wenerycz., moczop., syfilis i skórne od 9—1 i 5—8, Mickiewicza 24.

Kobieta-lekarka

## Dr. Szwarz-Zeldowicz

Chor. weneryczne, moczop. i kobiece, od 12—5, Mickiewicza 24.

## Dr. R. SOKOŁOWSKI

Chor. skórne i weneryczne ul. Subocz (Sierocka) 6 m. 1. przyjmuje od g. 5—7.

DOKTOR

## E. Birzowski

Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od god. 10—2 i 4—7. Pano od 3—4 pp. Jagiellońska 3, d. D-ra Ratnera m. 5 (róg Mickiewicza).

## Dr. med. Kapłan

Spec. chor. weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11. m. 1 (wejście z Benedyktowskiego zaułka) 9—12 i 4—7. Telefon 640.

## Dr. J. Bernsztejn

chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopł. 9—1 i 4—8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5.

## ZĘBY sztuczne

stare, nawet kupuje.

połamane

Najniższe ceny

**LEON POZTER**

Tatarska 20—17.

## Kupuję

obrazy.

Ul. Trocka 4, m. 1. 7—3

## Zgubioną

kartkę powołania

Nr. 288, wydaną przez P. K. U. w Wilnie na imię Efraima Nochimsa unieważnia się.

## Zagubiona

została lista składek Polskiego Białego Krzyża na rzecz Żołnierza Polskiego Nr. 369. Znalazca zechce odnieść do Polskiego Białego Krzyża, Wilno, Jagiellońska 9. Ostrzega się przed kwestującymi na powyższą listę.

## ZĘBY sztuczne, korony, mostki.

Przeróbka złe wstawion. zębów techn. dentyst.

**L. Minkier**

Wileńska 21—1.

Operacje wykon. w ciągu 4 g.

## Szafę mahoniową

staroświecką sprzedam.

Wileńska 34—4. 2—1

## PAMIĘTAJCIE

O INWALIDACH!

Kupujcie u nich

**papierosy.**

## Sklep

do odstąpienia na ulicy Kalwaryjskiej. Dowiedz się ul. Wileńska 10, m. 28. 3-2

## Mieszkanie

kilku potrzebne, dzielnica obojetna. Oferty: ul. Mickiewicza, hotel „George”, dla Wejwardzkiego.

## Potrzebna

zdolna spódniczarka z miarą. — Kawecki. Mickiewicza Nr. 1.

## Kupuję

książki w rosyjskim języku, wspaniałe wydawnictwa artystyczne, a także stychny. Trocka 4—1.

## OKAZYJNIE

przedam tanio

resztki materiałów na damskie letnie sukienki Artyleryjska 6, m. 1, za mostem Zielonym od 4—6.

## DRUKARNIA „MOTUS”

WILNO, WIELKA 42.

Wykonuje szybko i starannie wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące

Wydawca: w zastępstwie współwłaścicieli—Stanisław Mackiewicz.